



Ogrom pracy

Rozmowa z Małgorzatą Dźwierzynską-Busher, pełnomocnikiem zarządu Rzeszowskiej Agencji Rozwoju Regionalnego ds. zarządzania jakością, koordynatorem współpracy ponadnarodowej w projekcie EQUAL

Partnerstwo, które Pani reprezentuje podpisało kilka umów o współpracy ponadnarodowej...

Dokładnie trzy. W pierwszym partnerstwie – „Roma” – współpracują ze sobą instytucje z Polski, Słowacji i Włoch. Głównymi produktami tego partnerstwa będą: strona internetowa, na której będziemy zamieszczać informacje o projekcie, podręcznik dobrych praktyk dotyczących wprowadzania osób niepełnosprawnych na rynek pracy oraz glosariusz w języku angielskim, włoskim, polskim i słowackim, który będzie zawierał słownictwo związane z naszym projektem. Druga umowa to „Pegasus”, podpisaliśmy ją z partnerami z Niemiec, Francji, Belgii i Włoch. W Rzeszowie prowadzimy ponadnarodowy sekretariat tego partnerstwa. W przypadku tego porozumienia przygotowujemy między innymi analizę porównawczą obszarów przemysłowych. Chcemy zobaczyć, z jakimi problemami borykały się w tym zakresie poszczególne kraje od strony rządowej, a także od strony ludzi, którzy je zamieszkują. Interesuje nas między innymi to, czy ludzie ci są bardziej zainteresowani znalezieniem pracy w firmie, czy też samozatrudnieniem. W ramach tego partnerstwa zajmujemy się również e-learningiem, szkoleniami i metodologią pracy z osobami niepełnosprawnymi. Jako „Animator” bardzo korzystamy z doświadczeń naszych niemieckich partnerów, zwłaszcza w dziedzinie opieki nad niepełnosprawnymi. Interesują nas też dokonania naszego partnera belgijskiego, który pracuje nad przeniesieniem do Internetu pewnej gry planszowej.

Na czym ona polega?

Każdy bezrobotny chcąc wrócić na rynek pracy powinien zapoznać się z różnymi ważnymi dokumentami prawnymi. Grając w tę grę musi odpowiadać na pytania, dotyczące podstawowej wiedzy w tym zakresie. Jeśli mu się to nie uda jest odsyłany do konkretnych przepisów, które musi poznać, w przeciwnym wypadku nie przejdzie do kolejnego poziomu. Nasi partnerzy francuscy również próbują zaadoptować tę grę do swojego rynku pracy i dostosować ją do regulacji prawnych obowiązujących w ich kraju.

Jest jeszcze trzecia umowa ponadnarodowa...

Tak, to „Nova”. W tym przypadku współpracujemy z dwoma partnerami z Hiszpanii i jednym z Portugalii. Nie zakładaliśmy, że podpiszemy aż trzy umowy ponadnarodowe, ponieważ zdawaliśmy sobie sprawę z tego, jak duże jest to obciążenie, poprosili nas jednak o to nasi hiszpańscy partnerzy. Zgodziliśmy się. To partnerstwo nakierowane jest na działania dotyczące pomocy kobietom. Powstaje również podręcznik na temat mentoringu i coachingu, w którego przygotowanie jesteśmy zaangażowani. To my będziemy wydawać tę publikację w języku angielskim, polskim, portugalskim i hiszpańskim. Ukaże się również książka na temat dobrych praktyk dotyczących kobiet na polskim rynku pracy. Partnerzy z Hiszpanii i Portugalii będą chcieli niektóre z nich wprowadzić w swoich krajach. My natomiast ocenimy dobre praktyki z Hiszpanii i Portugalii i po zakończeniu EQUALa, będziemy chcieli aplikować do innych programów, aby w ten sposób przetestować je w Polsce. Inne zadanie, które realizujemy w ramach tej umowy, to zagadnienia związane z godzeniem życia rodzinnego i zawodowego. Analizujemy, jakie możliwości stwarza kobietom w tym zakresie ustawodawstwo polskie. Oczywiście wszystkie umowy ponadnarodowe wymagają ogromnego zaangażowania i bardzo dużo pracy. Partnerzy z Niemiec podczas pierwszego spotkania w Polsce próbowali nam powiedzieć, że wystarczy podpisać jedną umowę. My mamy podpisane trzy i teraz rozumiem, co mieli na myśli. Pracy jest ogrom, ale nasi partnerzy również bardzo się w nią angażują. Nie mamy na razie żadnych opóźnień.

Rzeszów, czerwiec 2006